

# Gawlas, Sławomir

---

"Rola argumentacji religijnej w walce politycznej w późnośredniowiecznym Wrocławiu", Jan Drabina, Kraków 1984 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 76/2, 401-402

---

1985

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

swoisty składnik życia ośrodka, tradycji i legend narosłych wokół sanktuarium. Opisy zaopatrzone, odnośnie do sanktuariów istniejących, w fotografii kultowych przedstawień, incydentalnie w opisie sanktuariów zapomnianych, choć niejednokrotnie istniały takie możliwości np. Biecz (obraz „Ecce Homo” i Matki Boskiej Bolesnej), Tarnów i Męcice (Jezus Miłosierny) itd.

Nie zawsze jednak skrupulatnie przestrzegano domniemanego wzorca. Poszczególne hasła liczą od stron dwóch do kilkunastu. Najdłuższy, dość rozwlekły tekst dotyczy Szczepanowa (15 s.), a najważniejsze obecnie sanktuarium diecezji — Matki Boskiej Tuchowskiej — omówiono na 10 stronach. Zrozumiałe, że przy tak dużej grupie autorów oraz zróżnicowanych losach poszczególnych ośrodków trudno było zachować jednolity opis. W grę też wchodziło zapewne uszanowanie indywidualnego autorskiego trudu. Jednak wyszłoby na dobre niektórym hasłom częstsze użycie redakcyjnego ołówka. I tak np. można śmiało zrezygnować z ludowego etymologizowania, które wywodzi nazwę wsi Szczepanów od szczapy, czy też powołania opinii „miejscowego rodaka”, że Szczepanów był małą osadą rycerską. Przykładów można by podać więcej.

Autorzy posługiwali się aktami parafialnymi, głównie kronikami, także wizytacjami biskupimi, czy „Tabelami” Załuskiego; przede wszystkim te właśnie źródła wykorzystał autor opisów sanktuariów zapomnianych. Zabrakło redakcyjnego ujednolicenia odnośnie do cytowanych źródeł. Czasem podaje się ich pełny tytuł i miejsce ich przechowywania, kiedy indziej ograniczono się do zapisu skracającego tytuł źródła do sigli. Odczuwa się przeto brak wykazu skrótów.

Wydawnictwo przedstawione w porównaniu z podobnymi — zarówno starszymi jak i ogłoszonymi ostatnio — wyróżnia się na korzyść przemyślaną koncepcją i krytycyzmem. Jego inicjatorom i autorom, niezależnie od wymienionych przykładowo usterek, historyk może wyrazić tylko wdzięczność. Uzyskał instrument, którego znaczenia nie można przecenić. Oby znalazł on naśladownictwo w innych diecezjach.

R. K.

Jan Drabina, *Rola argumentacji religijnej w walce politycznej w późnośredniowiecznym Wrocławiu*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego DCCXLVIII, „Studia Religiołogica”, zeszyt 13, Nakładem Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1984, s. 116.

Autor wielu studiów z dziejów kościelnych i politycznych Wrocławia w XIV w. w rozprawie pod tym ogromnie obiecującym tytułem dostrzega możliwość rozpoznania mechanizmów oddziaływania jednostki na grupę społeczną w sferze życia religijnego poprzez obserwację współzależności między nasilającą się agitacją religijną a wzrostem nastrojów antypodiebradzkich w tym mieście. Przedmiotem badań jest konflikt polityczno-religijny, jaki w latach 1453—1471 rozegrał się między Wrocławiem a Pragą. Praca ma układ rzeczowy, otwiera ją rozdział poświęcony inicjatorom przekształcenia sporu w wojnę religijną — byli nimi kaznodzieje. W mieście było 35 kościołów i tyleż ambon. Czołową rolę odgrywał kościół św. Elżbiety (tu działali najaktywniejsi przywódcy Mikołaj i Bartłomiej Tempelfeldowie), dalszymi ośrodkami były kościoły św. Marii Magdaleny, św. Wojciecha, św. Bernarda (duże znaczenie miały kazania Jana Kapistrana). Rozdział drugi przedstawia zróżnicowanie postaw kleru (biskupi, 3 kapituły, kilkanaście klasztorów) oraz (bardzo zwięźle) mieszczan (tu dolne warstwy były bardziej podatne na propagandę kaznodziejską niż członkowie rady miejskiej).

Następnie autor omawia argumentację rzeczników wojny: 3 traktaty Mikołaja Tempelfelda (2 niewydane streszcza z obszernymi cytatami), utwór dominikanina

Gabriela, teksty zaginione. Łączy je wiązanie przesłanek teologicznych z argumentami historycznymi. Ustęp czwarty prezentuje przemówienie Bartłomieja Tempelfelda przed legatem Hieronimem Lando w listopadzie 1459 r. (tu też obszerne cjaty antytureckiej zawarty w styczniu 1460 r. kompromis odkładał (mimo uznania wydarzeniach politycznych (rozdział V i VI). Konflikt rozpoczął się od odmowy złożenia hołdu przedstawicielom Władysława Pogrobowca w 1454 r. Doszło do niego dopiero po przybyciu władcy do miasta. Nową fazę otworzyła przedwczesna śmierć króla i wybór podejrzanego o jego otrucie Jerzego z Podiebradu w 1457 r. Zaatakowali go gwałtownie jako heretyka kaznodzieje. Wobec inwazji czeskiej jesienią 1459 r. i nacisków dyplomacji papieskiej dążącej do zorganizowania krucjaty antytureckiej zawarty w styczniu 1460 r. kompromis odkładał (mimo uznania władzy Jerzego) hołd na 3 lata. Zerwanie władcy z Rzymem w 1462 r. i stała propaganda w mieście doprowadziły do krucjaty w 1467 r. Po jej klęsce doszło do szybkiej zmiany nastrojów i wygasania emocji.

Wykorzystana baza źródłowa jest bogata, obejmuje obok pism kaznodziejów dziejopisarstwo z kroniką Eschenloera na czele i obfitą korespondencją — biskupów, kapituły, władz miejskich, władców Czech i papieństwa. Książka pozostawia jednak uczucie niedosytu. Zabrakło głębszego wniknięcia w mechanizmy społeczne. Ciekawie postawiony problem sprowadził się w zasadzie do schematu: kaznodzieje i idące za nim pospólstwo kontra rada miejska i wyższy kler. W mieście nie brakowało przecież napięć społecznych wyładowujących się chociażby w programach antyżydowskich. Roszczenia kaznodziejów miały oparcie w poglądach nurtujących ówczesny kler. Masowe oddziaływanie, jakie zdołali sobie zapewnić, nie było zjawiskiem zupełnie odosobnionym w tej epoce. Można sądzić, że gdyby autor zastosował w książce układ chronologiczny ze szczegółowszym przedstawieniem przebiegu wydarzeń w mieście — to obraz ich uwarunkowań społecznych byłby pełniejszy i bardziej zniuansowany.

S. G.

Aleksandra Witkowska, *Kulty pątnicze piętnastowiecznego Krakowa. Z badań nad miejską kulturą religijną*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Instytut Geografii Historycznej Kościoła w Polsce, „Biblioteka Historii Społeczno-Religijnej” 3, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1984, s. 253.

Przełom XIV i XV w. przyniósł wykrystalizowanie się w Europie rozbieżnych modeli religijności: „uczzonego”, który posługiwał się ówczesnymi strukturami logicznymi i pojęciowymi i „ludowego” dostosowującego wyobrażenia do raczej afektywnych niż poznawczych potrzeb religijnych. Autorka podejmuje w nawiązaniu do nowych tendencji w literaturze europejskiej badania chrześcijaństwa masowego w piętnastowiecznym Krakowie. Podstawowy zrab materiałów stanowi seria *miracula* z lat 1430—1520 (776 zapisek). Ich prezentacja objęła *miracula*: biskupa Prędoty (53 zeznania z 1454—1465 r.), Jana z Kęt (127 zapisów z 1475—1518 r.), Szymona z Lipnicy (377 z 1482—1520 r.), Stanisława Kazimierczyka (174 z 1489—1490 r. we wtórnej redakcji). Zaginęły spisy cudów innych powstałych wówczas kultów, uwzględniono natomiast świadectwa tej fazy kultu biskupa Stanisława (42 zapiski z 1430—1478 r.), a zrezygnowano (szkoda!) z *miracula* dominikanina Jacka (409 świadków z 1523—1524 r.). Narracja rozdziału ma charakter opisowy, z elementów źródłoznawczych uwzględniono osoby czynne przy redagowaniu zapisów i zasygnalizowano ich charakter oraz formularz. Problemy te wymagały jednak dalszego rozwinięcia.